

dr hab. Błażej Smykowski, prof. UAM
Zakład Psychologii Rozwoju
Wydział Psychologii i Kognitywistyki UAM Poznań

Recenzja osiągnięć naukowych dr Małgorzaty Wójtowicz-Szeffler odpowiadających treści art. 221ust. 5 (czy 219 ust. 1 pkt 2 i 3) Ustawy z dnia 20 lipca 2018 Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2023 r. poz. 742), stanowiących podstawę ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego

Opinię opracowano w odpowiedzi na Uchwałę Rady Dziedziny Nauk Społecznych Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy z dnia 12.05.2026 r.

Sylwetka Habilitantki

Doktor Małgorzata Wójtowicz-Szeffler ukończyła studia magisterskie w zakresie psychologii w Instytucie Psychologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (1994). Tytuł doktora nauk humanistycznych w zakresie psychologii uzyskała w 2003 w Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego (obecnie Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy).

Na przestrzeni lat głównym miejscem zatrudnienia dr Wójtowicz-Szeffler był Uniwersytet Kazimierza Wielkiego. Była w nim zatrudniona w kolejności najpierw na etacie asystenta, potem adiunkta, starszego wykładowcy i obecnie znowu adiunkta. Habilitantka była zatrudniona również na stanowisku nauczyciela akademickiego w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej. Oprócz zadań badawczo-dydaktycznych realizuje zadania praktyczne związane z pomocą psychologiczną. Od 2017 do chwili obecnej Habilitantka pełni też funkcję kierownika Pracowni Badań nad Dzieckiem w Centrum Pomocy Psychologicznej przy Wydziale Psychologii UKW w Bydgoszczy. Podnosi systematycznie swoje specjalistyczne kwalifikacje zarówno jako badacz, nauczyciel akademicki, ale i jako praktykujący psycholog. W latach 1994-2025 uczestniczyła w 75 kursach i szkoleniach.

Omówienie osiągnięcia naukowego wskazanego we wniosku (stanowiącego znaczny wkład w rozwój dyscypliny naukowej), o których mowa w art. 219 ust. 1pkt. 2 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce

Charakterystyka formalna osiągnięcia

Jako osiągnięcie naukowe będące podstawą ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego dr Małgorzata Wójtowicz-Szeffler wskazała monografię naukową pt. *Wcześniactwo*.



Holistyczny model wsparcia rodziny wydaną w Wydawnictwie Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie, było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. Monografia ma objętość 341 stron, co stanowi ok. 19 arkuszy wydawniczych.

Uwagi ogólne

Monografia, w mojej ocenie, nie może, jak deklaruje Habilitantka w autoreferacie (s.23), wnieść znaczącego wkładu w rozwój psychologii rozwoju człowieka czy psychologii rodziny, ponieważ w niewielkim zakresie dotyczy tych obszarów problemowych. Nie przyczynia się, wbrew temu co deklaruje Habilitantka w autoreferacie (s.24) do conceptualnego uporządkowania wiedzy na temat funkcjonowania rodzin dzieci przedwcześnie urodzonych. W rozważaniach teoretycznych i w badaniach empirycznych przedstawionych w monografii centralnym bowiem zjawiskiem wyjaśnianym jest stres rodzicielski doświadczany przez rodziców dzieci przedwcześnie urodzonych. W zakresie tego dotyczącej problematyki, Habilitantka podejmuje się zarówno zadania dostarczenia nowej wiedzy, jak i restrukturyzacji wcześniejszej. Zadania te, choć szkoda, że jedynie w podstawowym zakresie, moim zdaniem, Habilitantka zrealizowała. W zakresie pierwszego zadania Habilitantka dostarczyła nową wiedzę, ale nie wykorzystała jej potencjału. Mimo, że to zapowiadała, nie poddała jej całościowemu oglądowi i tylko w niewielkim zakresie wykorzystała do tworzenia, też zapowiadanego, modelu wsparcia rodziny z dzieckiem przedwcześnie urodzonym. Również, jeżeli chodzi o strukturację wiedzy z zakresu stresu rodzicielskiego, Habilitantka zatrzymała się w pół drogi. Jedynie porównała wcześniejsze teorie i wyniki badań z własnymi. Nie zauważam jakościowej różnicy w wiedzy z zakresu stresu rodzicielskiego przed i po studiach teoretycznych i badaniach Habilitantki.

Moim zdaniem praca ma charakter stosowania psychologii. Habilitantka w niej skoncentrowała się na zastosowaniu wiedzy z zakresu stresu rodzicielskiego do badań rodziców dzieci przedwcześnie urodzonych. Teoria, którą stworzyła Habilitantka, ma charakter eklektyczny. Skonstruowana została poprzez przywołanie, porządkowanie i omawianie koncepcji stworzonych przez innych autorów, wcześniej wykorzystywanych w tym obszarze problemowym. Procedura prowadzenia badań empirycznych ma tradycyjną postać, wyniki w większości, jak pisze sama Habilitantka w wielu miejscach ich analizy, potwierdzają wcześniejsze ustalenia. Ich wartość ma więc charakter potwierdzenia. Warto tu odnotować zastosowanie autorskiego pomysłu



badania poziomu ryzyka rozwojowego (WRR) i autorskiego *Kwestionariusza historii wcześniaka*. Nie one jednak zostały przedstawione do oceny jako osiągnięcie.

Po tytule monografii i treściach wprowadzenia można było się spodziewać rewolucji w obszarze zainteresowań Habilitantki. Nic takiego się jednak nie stało. Nie został stworzony, oparty na dowodach naukowych z badań własnych, holistyczny model wspomagania rodziny dziecka przedwcześnie urodzonego ani nie został wyjaśniony w sposób holistyczny sposób funkcjonowania rodziców czy rodziny dziecka przedwcześnie urodzonego¹. Zamiast tego, powstały zalecenia dotyczące zadań i form działania, na różnych poziomach systemu ekologicznego, w oparciu o koncepcję Urie Bronfenbrennera, która w rzeczy samej nie była w centrum analiz Habilitantki, i w oparciu o niepowiązane ze sobą informacje o różnych zależnościach mogących służyć wyjaśnianiu sposobu funkcjonowania rodziców dziecka przedwcześnie urodzonego. Warto zauważyć, że system ten mógłby powstać niezależnie od badań Habilitantki. Wcześniejsze ustalenia psychologii, doświadczenia z praktyki Habilitantki i koncepcja Bronfenbrennera byłyby do tego wystarczające, jak zresztą sama Habilitantka zauważa w autoreferacie (s.25).

Choć osiągnięty efekt prac, w porównaniu z tym co było zapowiadane przez Habilitantkę, rozczarowuje, to i tak, na tle tego co jest robione w obszarze problemowym związanym z opieką rodzicielską nad dzieckiem przedwcześnie urodzonym, wyróżnia ją. W tym sensie, choć nie tak jak to zapowiadała Habilitantka, przyczyniła się do wzbogacenia obszaru problemowego o nowe wyniki, potwierdzające już wcześniejsze ustalenia i propozycję systemowego podejścia do wspomagania rodziców dzieci przedwcześnie urodzonych.

Uwagi szczegółowe dotyczące:

1. obszaru problemowego monografii i stawianych sobie zadań przez Habilitantkę

Habilitantka deklaruje stworzenie holistycznego modelu wsparcia rodziny. W tym upatruje swój wkład w rozwój psychologii rozwojowej i rodziny. Tymczasem Habilitantka w niewielkim zakresie swoim podejściem teoretycznym i wynikami swoich badań tworzy naukowe podstawy dla sformułowanych na kilku stronach, na końcu monografii, postulatów dotyczących wsparcia społecznego rodziny. Postulaty te w luźny sposób wynikają z nich. Sam model, jak to określa

¹ Schemat zależności między zmiennymi określany przez Habilitantkę jako model teoretyczny opisuje niemal tak samo, żeby nie powiedzieć przepisując, na początku we wstępie (s.15) i na końcu w dyskusji wyników (s.246) pomijając wyniki badań własnych, których celem miała być weryfikacja założeń teoretycznych, a które to nie w pełni potwierdziły założenia.



Habilitationka, wsparcia rodziny ogranicza się do szeregu postulatów luźno powiązanych z przedstawioną w monografii teorią i z wynikami jej badań. Habilitationka w niewielkim zakresie zajmuje się zresztą rodziną. Zauważalny jest z kolei wkład w problematykę stresu rodzicielskiego związanego z przedwczesnym urodzeniem się dziecka. Habilitationka nie zajmuje się więc rodziną samą w sobie ani rozwojem jako takim. Niestosownie więc pisze, że to właśnie w tych obszarach widzi swoje osiągnięcie.

W poszczególnych miejscach monografii widać, że Habilitationka nie do końca uświadamia sobie co osiągnęła, w jakim obszarze i w toku rozwiązywania jakiego problemu. Tytuł wskazuje, że co innego jest przedmiotem monografii (holistyczny model wsparcia rodziny) niż wprowadzenie (sposób funkcjonowania rodziny z przedwcześnie urodzonym dzieckiem), a to wskazuje na coś innego niż to co jest omawiane w poszczególnych jej rozdziałach (stres rodzicielski doświadczany przez rodziców przedwcześnie urodzonych dzieci).

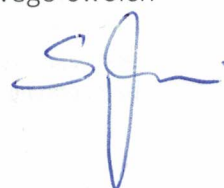
2. realizowanego podejścia badawczego

Wbrew temu na co wskazuje Habilitationka w tytule monografii ta: 1. nie reprezentuje podejścia holistycznego², ale integracyjne (na s.17 Habilitationka sama pisze, że przyjęte przez nią założenia pozwalają na stworzenie zintegrowanego modelu wyjaśniającego); 2. nie dotyczy wcześniactwa, ale uwarunkowań doświadczania stresu rodziców dziecka przedwcześnie urodzonego; 3. w niewielkiej części dotyczy modelu wsparcia rodziny.

Habilitationka niepotrzebnie tytułem włącza się w dyskusję nad znaczeniem metody holistycznej i analitycznej, tym bardziej, że wątku tego nie podejmuje w monografii. Nie ma w niej nawet śladu analizy metodologii holistycznej i sposobu wykorzystania jej w badaniach. Mało tego, nie wiadomo co jest badaną całością. W jednych miejscach Habilitationka wskazuje na rodzinę, w innych na rodziców, w jeszcze innych na system wsparcia rodziny.

Wydaje się, że badaną całością jest stres rodzicielski. Habilitationka zajęła się w pracy jednym z aspektów jego wyjaśnienia, zajęła się wyjaśnieniem tego jak sytuacja przedwczesnego urodzenia się dziecka determinuje go i jakie ma to konsekwencje dla opieki rodzicielskiej nad dzieckiem. Habilitationka nie zajmuje się ani teoretyczną analizą mechanizmu stresu rodzicielskiego, ani empiryczną weryfikacją teoretycznych ustaleń. Samo badanie też nie ma charakteru holistycznego. Habilitationka zajmuje się przede wszystkim korelacjami między wyróżnionymi zmiennymi. Gdyby rzeczywiście Habilitationka chciała wprowadzić do obszaru problemowego swoich

² Habilitationka pisze też (s. 15) o holistycznym podejściu do funkcjonowania rodziny.



zainteresowań perspektywę holistyczną musiałaby w pierwszym rzędzie wyjaśnić czym jest holizm jako perspektywa filozoficzna (teoretyczna) i jakie znaczenie ma jej wprowadzenie w obszar swoich badań, jaka wynika z niej wizja rozumienia relacji między całością i częścią i jaka stoi za nią metodologia badań empirycznych. Nadmiernym uproszczeniem jest przywoływanie, w różnej formie, tego samego zdania, że holizm to bio-psycho-społeczne podejście.

Poza tym brakuje wyraźnego określenia przez Habilitantkę tego co rozumie przez model, jakim obszarem problemowym się zajmuje, jaki problem rozwiązuje w analizie teoretycznej i badaniu empirycznym. Doprecyzowania w tych aspektach i trzymanie się tych ustaleń w przebiegu wywodu prezentowanego w monografii pozwoliłyby Habilitantce uniknąć, w wielu jej miejscach, niespójności.

3. obszaru badań Habilitantki i jej wkładu w jego rozwój

Obszar problemowy w którym Habilitantka prowadzi swoje badania jest stosunkowo słabo rozpoznany przez psychologię. Bogata jest wiedza dotycząca medycznego aspektu wcześniactwa i praktyki opieki nad przedwcześnie urodzonym dzieckiem. Psychologiczne problemy wynikające z urodzenia się dziecka przedwcześnie, a szczególnie wynikające z jego złego stanu zdrowia i konieczności specjalistycznej opieki, nie są wystarczająco dobrze rozpoznane.

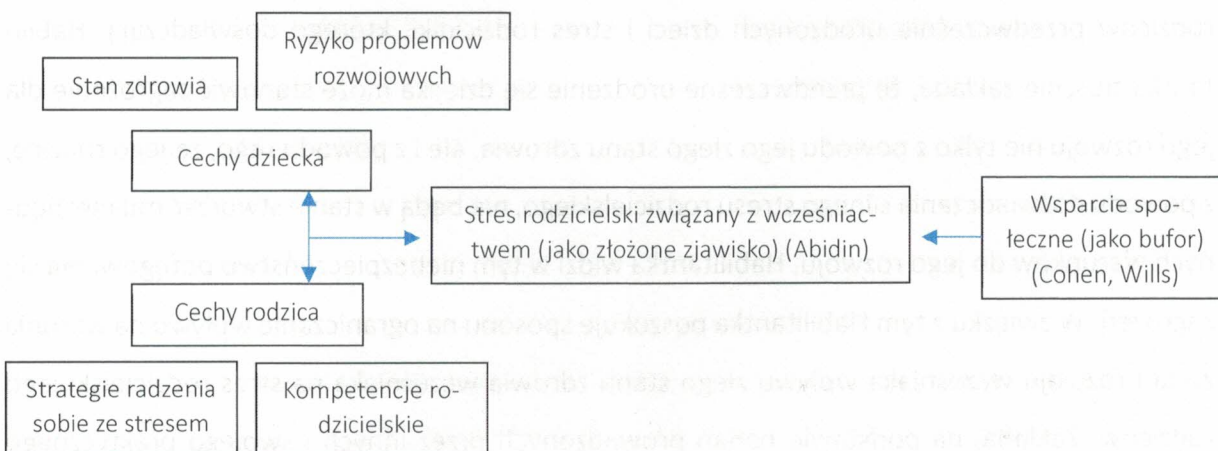
Habilitantka swoimi badaniami podejmuje się nie tylko uzupełnienia tej luki, ale i zmiany podejścia do badań w tym zakresie. Proponuje budowanie zintegrowanych ujęć problemów psychologicznych wynikających z urodzenia się dziecka przedwcześnie i budowania na podstawie wynikających z nich badań systemów wsparcia. W centrum swoich rozważań i badań umieszcza rodziców przedwcześnie urodzonych dzieci i stres rodzicielki, którego doświadczają. Habilitantka słusznie zakłada, że przedwczesne urodzenie się dziecka może stanowić zagrożenie dla jego rozwoju nie tylko z powodu jego złego stanu zdrowia, ale i z powodu tego, że jego rodzice, z powodu doświadczania silnego stresu rodzicielskiego, nie będą w stanie stworzyć mu niezbędnych warunków do jego rozwoju. Habilitantka widzi w tym niebezpieczeństwo potęgowania się zagrożeń. W związku z tym Habilitantka poszukuje sposobu na ograniczanie wpływu na warunki życia i rozwoju wcześniaka wpływu złego stanu zdrowia wcześniaka na stres rodzicielski jego rodziców. Zakłada, na podstawie badań prowadzonych przez innych i swojego praktycznego doświadczenia, że doświadczane przez rodziców wsparcie może osłabiać tę zależność, że rodzice mogą dzięki niemu, mimo złego stanu zdrowia swojego przedwcześnie urodzonego dziecka, nie doświadczać na tyle silnego stresu rodzicielskiego, żeby uniemożliwiał on im stosowanie adaptacyjnych form reagowania na zaistniałą sytuację i aktualizowanie swoich



kompetencji rodzicielskich. Taki stan rzeczy tworzyłby zdecydowanie lepsze warunki życia i rozwoju dziecka, a tym samym zwiększałby szanse na neutralizowanie ryzyk rozwojowych wynikających z urodzenia się dziecka przedwcześnie. Ta logika stanowi dobrą podstawę do rozważań teoretycznych i prac badawczych. Szkoda, że Habilitantka nie wyraziła jej, lub jej podobnej wystarczająco wyraźnie. Sformułowanie problemu z pewnością wprowadziłoby dyscyplinę w sposób prezentowania prac wykonanych przez Habilitantkę.

4. innowacyjności

Fakt, że coś jest, jak pisze Habilitantka innowacją (s.132; 136) czy jest pierwszym (s.168), nie przesądza o tego wartości, ale może wyjaśniać niedoskonałość. Habilitantka swoją pracę raczej uczestniczy w procesie ewolucji niż rewolucji. Jej monografia od innych opracowań różni się przede wszystkim tym, że przedstawia i bada większą niż one liczbę zależności. W innych opracowaniach dotyczących tego obszaru problemowego badacze raczej koncentrują się na pojedynczych zależnościach niż integrują je ze sobą. Habilitantka też niestety nie zrobiła w tym zakresie zbyt wiele. Szkoda, bo było to „na wyciągnięcie ręki”. W konsekwencji jej osiągnięcie ma raczej charakter ilościowy niż jakościowy. Habilitantka zestawia zmienne i organizuje w grupy tych, które są wyjaśniane i tych, które są wyjaśniające. Zgromadzony przez Habilitantkę materiał pozwala na analizę dynamicznych interakcji struktur. Po analizie treści przedstawionych w monografii można zrekonstruować kilka takich struktur, dwóch na podstawie analiz teoretycznych i jednej w efekcie przeprowadzonych badań empirycznych. We wstępie Habilitantka pisze o zależnościach, które graficznie nietrudno sobie wyobrazić (s. 15-16).

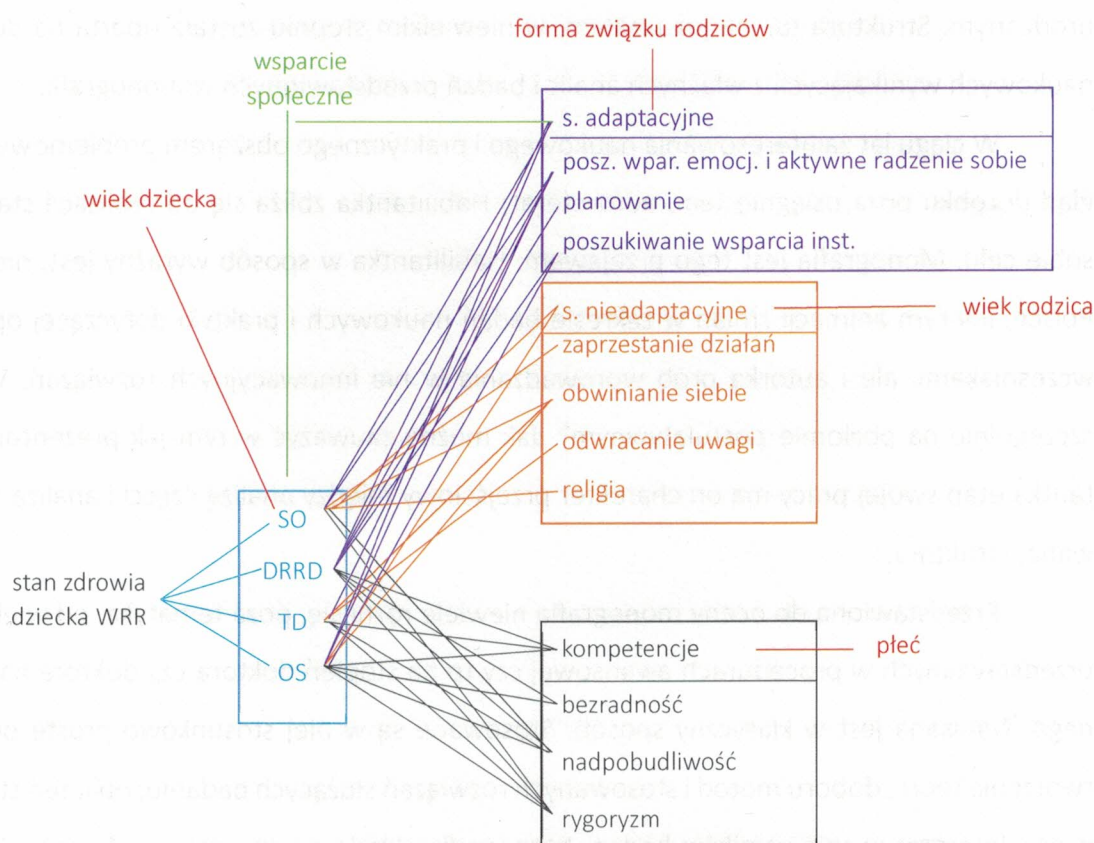


Podobnie w dalszej części znowu pojawiają się zdania, które pozwalają schemat zależności nieco zmodyfikować i rozbudować (s.149-150)³.

³ Habilitantka sama nie integruje zmiennych w całość. Pozostawia schematy przedstawione w monografii na rysunkach 3 i 4 jako osobne.



Podobnie sytuacja wygląda z wynikami badań (s.181-240)⁴. Habilitantka opisuje bardzo wiele zidentyfikowanych w badaniach szczegółowych korelacji, ale nie wiadomo czemu nie ujmuje ich w strukturę.



W efekcie zaniechania pracy integracyjnej i analizy jej efektów Habilitantce ginie obraz całości. W dyskusji omawia poszczególne zależności pomijając to co postulowała, a więc integrowanie.

⁴ mam nadzieję, że wszystko jest zgodne z prezentowanymi wynikami korelacji między zmiennymi

sfh

5. treści monografii i sposobu ich prezentacji

Habilitationka stawia sobie ambitne cele związane z teorią funkcjonowania rodziny z wcześniakiem i systemem jej wsparcia. Można było się spodziewać, że nie od razu zostaną one zrealizowane. Treści przedstawione w monografii oceniam więc pod względem tego czy, a jeżeli tak to w czym przybliżają do realizacji tych ambitnych celów. Z tej perspektywy etap ten należy ocenić jako ważny. Autorce nie udało się co prawda stworzyć ani holistycznego modelu funkcjonowania rodziny z przedwcześnie urodzonym dzieckiem (s.15; 128; 131), ani holistycznego, opartego na dowodach naukowych, przede wszystkim pochodzących z badań własnych, modelu wsparcia takiej rodziny. Zamiast tego zestawiała ze sobą możliwe do zintegrowania wybrane przez siebie aspekty istotne dla wyjaśniania zjawiska stresu rodzicielskiego doświadczanego przez rodziców dziecka przedwcześnie urodzonego i kilkupoziomową strukturę zadań, które, zdaniem Habilitationki, mogłyby być realizowane w celu wsparcia rodziców/rodziny z dzieckiem przedwcześnie urodzonym. Struktura ta, jak już pisałem, w niewielkim stopniu została oparta na dowodach naukowych wynikających z własnych analiz i badań przedstawionych w monografii.

W ciągu lat zainteresowania naukowego i praktycznego obszarem problemowym (przeгляд dorobku poza osiągnięciem, autoreferat) Habilitationka zbliża się od realizacji stawianego sobie celu. Monografia jest tego przejawem. Habilitationka w sposób wyraźny jest, nie tylko w Polsce, liderem animacji zmian w zakresie badań naukowych i praktyki dotyczącej opieki nad wcześniakami, ale i autorką prób wprowadzania w nie innowacyjnych rozwiązań. Widać to szczególnie na poziomie postulatywnym⁵. Jak można zauważyć w tym jak prezentuje Habilitationka etap swojej pracy ma on charakter przejściowy między analizą części i analizą zintegrowanej struktury.

Przedstawiona do oceny monografia niewiele różni się, poza tematyką, od wielu innych przedstawianych w procedurach awansowej czy to na stopień doktora czy doktora habilitowanego. Napisana jest w klasyczny sposób. Stosowane są w niej stosunkowo proste procedury tworzenia teorii, doboru metod i stosowanych rozwiązań służących badaniu, obliczeń statystycznych i interpretowania wyników badań. Monografia składa się ze wstępu i 4 rozdziałów. Dwa pierwsze rozdziały monografii mają charakter teoretyczny, kolejny empiryczny i ostatni analityczno-aplikacyjny.

⁵ Habilitationka dąży do zmiany podejścia z analitycznego na holistyczne. Niestety sama nie idzie postulowaną drogą. Holistyczne podejście jest ciągle, szczególnie w naukach społecznych, bardziej postulowane niż realizowane. Jest to skutek braku praktyki stosowania metodologii holistycznej prowadzenia badań naukowych.

Teoria

Zgodnie z zapowiedzią ze wstępu do monografii rozdziały 1 i 2 mają posłużyć realizacji kluczowej innowacji związanej z podejściem i badaniami nad stresem rodzicielskim doświadczanym przez rodziców wcześniaków – zbudowaniu zintegrowanego modelu wyjaśniającego. W rozdziałach tych jednak Habilitantka przedstawiła jedynie interesujące ją zjawiska i dotyczące ich konceptualizacje. Nie uzasadnia jednak ani wyboru właśnie takich zjawisk, ani takich właśnie sposobów ich rozumienia. Nie wiadomo więc co było podstawą takich wyborów, nie widać też w rozdziałach analiz, które uzasadniałyby takie, a nie inne wybory. W rozdziałach tych nie widać też operacji charakterystycznych dla budowania modeli. Habilitantka nie analizuje powiązań między wybranymi przez siebie zjawiskami. Nie dowodzi związków między nimi, a jedynie miejscami twierdzi, że one występują. Nie analizuje ich znaczenia w całości. W efekcie treści przedstawione w rozdziałach 1 i 2 są słabo ze sobą powiązane, w sposób bardziej intuicyjny niż naukowy. Dodatkowo treści te są nadmiarowe⁶. O ich nadmiarowości świadczy sposób ich wykorzystania. Nie wielka ich liczba posłużyła Habilitantce zarówno jako podstawa dla badań własnych jak i w interpretacji uzyskanych wyników⁷ czy w tworzeniu modelu wsparcia rodziny.

Rozdział 1. *Wcześnieństwo – perspektywa medyczna i psychologiczna* jest prezentacją, wydaje się, wszystkiego tego, co udało się Habilitantce ustalić na temat wcześniactwa. Pojawiają się tu treści dotyczące samego pojęcia wcześniactwa, występowalności zjawiska przez nie opisywanego, medycznych, społecznych i psychologicznych przyczyn zjawiska, stanu fizycznego dziecka przedwcześnie urodzonego, konsekwencji dla dalszego rozwoju itd. bez związku z modelem teoretycznym z którego powstaniem Habilitantka wiązała zmianę podejścia do rozumienia stresu rodzicielskiego rodzica dziecka przedwcześnie urodzonego i wspomagania go w radzeniu sobie z tym doświadczeniem. Z dalszych części pracy wynika, że stres rodzicielski ma związek z postrzeganiem stanu zdrowia wcześniaka przez rodziców. Czy nie warto byłoby w tym miejscu bardziej skupić się na psychologicznych aspektach postrzegania przez nich sytuacji zdrowotnej dziecka?

⁶ Na przykład Habilitantka nie analizuje i nie bada znaczenia stresu rodzica dla dziecka, dlaczego więc przedstawiana jest koncepcja Sameroffa?

⁷ W części dotyczącej wcześniactwa pojawia się wiele treści z których Habilitantka nie korzysta. Sprawia to wrażenie relacjonowania wszystkiego tego co jest Habilitantce wiadome.

Jak rozumiem w monografii ten rozdział pełni funkcję tła dla podejmowanych w niej problemów⁸. Bardzo ważna i rozległa wiedza dotycząca wcześniactwa nie jest bowiem wykorzystana narzędziowo przez Habilitantkę, a jedynie przedstawiona. Jest to wartością samo w sobie, ale trudno to potraktować jako istotny wkład w dyscyplinę czy jej obszar problemowy. Habilitantka z pewnością wykazała się w tym rozdziale obszerną wiedzą pochodzącą z różnych źródeł i umiejętnością jej porządkowania. Rozdział ten z pewnością posłuży celom informacyjnym i dydaktycznym.

Rozdział 2. *Rodzina wcześniaka – wyzwania i zasoby* również ma charakter sprawozdawczy. Analiza treści tego rozdziału ujawnia, że jego nazwa nie odpowiada jego zawartości. Rzeczywiście w pierwszej części rozdziału Habilitantka przedstawiła różne ujęcia rodziny w sposób nie wiązany z wcześniactwem⁹. W dalszej jednak części skupiła się na rodzicach. W tej wstępnej części rozdziału Habilitantka omawia różne podejścia do rodziny tak, jakby były rozłączne. Nie ustosunkowuje się na przykład do faktu, że wymienia podejście Kurta Lewina zarówno w podejściu systemowym jak i ekologicznym. Nie wymienia z kolei Bronfenbrennera w podejściu rozwojowym¹⁰. Wątpliwości budzi też sposób wykorzystania koncepcji Erika H. Eriksona w objaśnianiu rozwojowego podejścia do rodziny. Warto już tu też odnotować, że treści dotyczące systemów w koncepcji Bronfenbrennera¹¹ pojawiają się w niemal takiej samej formie kilkakrotnie. Część rozdziału 2 poświęcona rodzinie kończy się punktem *Podsumowanie – całościowe ujęcie rodziny wcześniaka*. Mimo sugestii wyrażonej w tym tytule nie jest ona wynikiem analiz i integracji wcześniej przedstawianych treści.

W dalszej części rozdziału 2 Habilitantka w punkcie *Stres rodzicielski w rodzinie wcześniaka – zagrożenia i wyzwania* sugeruje, że obecność stresu rodzicielskiego będzie służyła wyjaśnianiu funkcjonowania rodziny wcześniaka. Tymczasem Habilitantka przechodzi do wyjaśniania tego, czym jest stres i stres rodzicielski pomijając kwestię rodziny. W całej zresztą dalszej części rozdziału 2 kwestia rodziny ginie z pola jej uwagi prawie w ogóle. Habilitantka omawia

⁸ Czy potrzebne było tak szerokie i wieloaspektowe przedstawienie wcześniactwa, skoro później traktowane jest ono jako czynnik wywołujący stres rodzicielski? Czy nie lepiej byłoby poświęcić więcej czasu na przedstawienie mechanizmu tego wpływu? Byłoby to bardziej uzasadnione z perspektywy celu jaki sobie postawiła Habilitantka, a więc tworzenia modelu.

⁹ miejscami tylko, rozpoczynając na przykład zdanie „podsumowując...” czy „w odniesieniu do...” pisze zdawkowo o tym, że wcześniactwo ma określonego rodzaju znaczenie dla mechanizmów opisywanych przez dane ujęcie rodziny (np. s.73; s.82).

¹⁰ Mimo, że jego koncepcja uznawana jest przez na przykład Overtona i Lerner'a za wzorcowy przykład Dynamicznego Systemu Rozwojowego.

¹¹ Nie ma wyjaśnienia, dlaczego Habilitantka posługuje się tym wariantem koncepcji Bronfenbrennera, a nie późniejszym PPCT.

wybrane przez siebie koncepcje stresu i zależność od jego poziomu kompetencji rodzicielskich. Habilitantka wraca do kwestii rodziny nieznacznie pod koniec tego rozdziału podejmując się prezentacji wsparcia społecznego i instytucjonalnego. Ale i tu koncentruje się bardziej na wsparciu rodziców niż na wsparciu rodziny. Ta część nie służy budowaniu modelu wyjaśniającego. Nie wprowadza też nowej wiedzy, czy nowego jej ujęcia. Dobrze, z kolei, służy zestawianiu i porządkowaniu informacji, a więc podnoszeniu świadomości i dydaktyce.

Struktura zmiennych, zdaniem Habilitantki, została osadzona w koncepcji Bronfenbrennera, ale śladu tego nie ma ani w samej strukturze, ani w badaniach. Habilitantka pisze, (s.16 i 242) że nowatorstwo jej modelu wynika ze sposobu ujęcia doświadczenia stresu nie w kontekście jednostki, ale rodziny. Ani w strukturze zmiennych, ani w badaniach nie widać i tego. Teoretyczna struktura zmiennych jak i badania wyjaśniają stres rodzicielski. Rodzina pojawia się w nieznaczący sposób w części teoretycznej monografii i w badaniach jako wsparcie społeczne.

Badania i ich wyniki

W monografii Habilitantka formułuje hipotezę o zależnościach między postaciami zmiennych: zły stan zdrowia dziecka związany jest z doświadczaniem silnego stresu rodzicielskiego przez rodziców, a ten prowadzi do pogorszenia się u nich poziomu radzenia sobie i ujawniania w opiece nad dzieckiem niższych kompetencji rodzicielskich, oraz tym, że wsparcie społeczne płynące z różnych poziomów (nieformalnego i instytucjonalnego) osłabia zależność między stresem rodzicielskim a radzeniem sobie z nim przez rodziców i z ich kompetencjami rodzicielskimi. Oznacza to, że mimo silnego stresu rodzicielskiego rodzice mogą radzić sobie i ujawniać wysokie kompetencje rodzicielskie. Hipoteza ta ma szczególne znaczenie dla opieki rodzicielskiej w przypadku dzieci przedwcześnie urodzonych charakteryzujących się szczególnie złym stanem zdrowia. W tym przypadku dobra opieka rodzicielska nabiera szczególnego znaczenia, a wielopoziomowy system wsparcia może odgrywać w tym, żeby rodzice, mimo silnego stresu, byli funkcjonalni w opiece nad dzieckiem, kluczowe znaczenie.

Badania przedstawione w monografii częściowo potwierdzają sformułowaną przez Habilitantkę hipotezę. W związku z tym dostarczają dowodu naukowego służącego rozwojowi praktyki związanej ze wspomaganiem rodziców dzieci przedwcześnie urodzonych, szczególnie tych charakteryzujących się złym stanem zdrowia.

Warte są uwagi niektóre kwestie szczegółowe dotyczące badań:



1. wydaje się, że dla wyników może mieć istotne znaczenie fakt, że badania indywidualne w domu dziecka prowadzone były bez wykładu, grupowe z kolei po wykładzie i w centrach wsparcia rodzin i fundacjach;
2. nie wiadomo jaka była kolejność stosowania metod – kwestionariusz historii wcześniaka może wywoływać negatywne wspomnienia;
3. nie komentuję metod stworzonych przez innych, a jedynie tę stworzoną przez Habilitantkę. Właściwym byłoby jednak wskazanie argumentów na rzecz tego, dlaczego to właśnie z nich skorzystała Habilitantka. Ich wybranie oznacza bowiem nie tylko sposób zbierania danych i ich interpretowania, ale i to przede wszystkim, przyjęcie definicji teoretycznej i operacyjnej badanej z ich użyciem zmiennej. Wybór metody badania ma więc kluczowe znaczenie dla budowania własnego modelu teoretycznego i badawczego;
4. metoda autorska Habilitantki *Kwestionariusz historii wcześniaka* służy 3 celom: pozyskaniu danych socjodemograficznych, informacji o korzystaniu ze wsparcia instytucjonalnego i historia zdrowia wcześniaka. Z informacji zawartej w tekście wynika, że pod względem psychometrycznym została sprawdzona jedynie część dotycząca korzystania ze wsparcia instytucjonalnego. Dlaczego nie zrobiono tego z częścią dotyczącą historii wcześniaka? Czy Habilitantka zajmuje się stanem zdrowia dziecka czy ryzykiem rozwoju (WRR), czy stworzone przez nią narzędzie służy prognozowaniu ryzyka rozwojowego czy dokumentuje stan zdrowia? Analiza pozycji autorskiego kwestionariusza wskazuje raczej na to drugie. W części dotyczącej konstrukcji narzędzia nie ma też informacji jak wynik świadczący o historii stanu zdrowia dziecka wykorzystywać do prognozowania jego rozwoju. Samo narzędzie ma pozycje, które mogą być nieczytelne dla badanego (np. pyt. 18). Pytania 10-12 są podkategoriami pytania 9. Pytanie 3- nie wiadomo, czy chodzi o moment urodzenia rozumiem, że 1-7 to informacje dotyczące okresu okołoporodowego, pytania 8-14 okresu późniejszego, 15-19 aktualnego. Dalsza część rozumiem wypełniana była tylko przez rodziców, którzy korzystali z WWR. Nie wiem czemu służyły pytania dotyczące WWR, skoro nie przewidziano tej zmiennej ani w modelu teoretycznym, ani w badaniach. Czy rodzice dzieci starszych pamiętali dane z urodzenia, szczególnie kiedy wczesny poród nie pozostawił znaczących śladów w stanie zdrowia wcześniaka? Po co stosowany był cały *Kwestionariusz historia wcześniaka* i omawiany (s.162-165) skoro w rzeczy samej był niepotrzebny? Zgodnie z tym co pisze Habilitantka potrzebne były tylko informacje do obliczenia WRR możliwe do pozyskania w wywiadzie z rodzicem (s.154).

Nie wiem jak konstrukcja tego narzędzia została oparta na teorii wsparcia społecznego. Habilitantka wskazuje na konieczność dalszej pracy nad zarówno *Kwestionariuszem* jak i WRR (s.243). Nie rozumiem co prawda jak WRR jest cennym narzędziem badawczym wskazującym na istotny związek między zdrowiem dziecka a poziomem stresu rodzicielskiego (s.243). WRR z tego co pisała Habilitantka (s. 152-155) służy ocenie ryzyka rozwoju!

5. czy sprawdzono:

- a. procedura postępowania badawczego: że prowadzenie badań w dwóch różnych procedurach (grupowa – indywidualna; z wykładem – bez wykładu) nie ma znaczenia dla uzyskiwanych wyników?
- b. grupa badanych: czy ma znaczenie, że część rodziców to para i mają to samo dziecko, a więc stres rodzicielski którego doświadczają wynika z obiektywnie takiego samego stanu zdrowia ich dziecka? Czy sprawdzono to czy rodzice tego samego dziecka charakteryzują się podobnym poziomem stresu i czy nie fałszuje to wyników?
- c. metody: czy ma znaczenie kolejność w jakiej stosowane były metody? Wydaje się, że Kwestionariusz historii dziecka może wprowadzać emocje rodziców, a to może mieć wpływ na sposób wypełniania PSI czy Mini COPE.

6. stosowanie terminów naukowych wymaga precyzji i konsekwencji. Niestosowanie się do tego prowadzi do nieczytelności. Tymczasem Habilitantka dość swobodnie podchodzi do tej kwestii. Nierzadko pojawia się w różnych miejscach tekstu nieład terminologiczny np. s.181 ...między wskaźnikiem ryzyka rozwojowego a **stressem** rodzica, pomiędzy **stressem** rodzicielskim a strategiami radzenia sobie z nim oraz pomiędzy **stressem** a kompetencjami rodzicielskimi; s. 191 poziom stresu rodzica w tytule a w tekście rodzicielskiego (s. 184; 192; 203; wskaźnik ryzyka rozwojowego to operacjonalizacja stanu zdrowia wcześniaka? (s.184); dysfunkcyjna relacja rodzic dziecko a na s.193 stres wynikający z dysfunkcyjnej relacji rodzic-dziecko; ogólny stres, stres ogólny czy ogólny poziom stresu (s. 185-187); stres relacyjny zamiast DRRD (s. 196); WRS istotnie przewidywał poziom stresu (s.188); kompetencje czy ogólne poczucie kompetencji (s. 239).

Ocena pozostałych osiągnięć

Publikacje naukowe Habilitantki nie wskazane we wniosku.



Habilitationka może pochwalić się bogatym dorobkiem publikacyjnym. W autoreferacie (s.28) pisze o 69 publikacjach w tym 5 monografiach autorskich, 3 współautorskich i 3 współredagowanych, 10 rozdziałach w monografiach naukowych, 21 artykułach naukowych w czasopismach polskich i zagranicznych. Analiza treści dołączonych monografii pozwala twierdzić, że część z publikacji autorskich Habilitationki nie ma charakteru publikacji naukowych, ale poradnikowy jak w przypadku krótkiej monografii *Wspomaganie rozwoju wcześniaków za pomocą zabawek terapeutycznych 3D* czy *Diagnozowanie rozwoju małego dziecka część 1 i 2*. Pierwsza monografia adresowana jest do rodziców i terapeutów, druga do diagnostów. Wszystkie te monografie pełnią bardzo ważną funkcję w podnoszeniu świadomości i doskonaleniu warsztatu praktyków, ale nie realizują celów naukowych. Osiągnięć tych nie można więc traktować jako mających istotny wkład w rozwój psychologii, czy jakiegos jej obszaru badawczego.

Do dokumentacji została dołączona również współredagowana przez Habilitationkę monografia *Dzieci przedwcześnie urodzone. Możliwości wsparcia i pomocy*, w której obok tekstów innych autorów znalazł się dwa teksty samodzielnie napisane przez Habilitationkę i jeden napisany we współautorstwie. W pierwszym tekście Habilitationka informuje o aktualnym poziomie wiedzy dotyczącej wcześniactwa, wczesnego wspomagania dzieci przedwcześnie urodzonych i systemu wsparcia jego rodziny, zadań jakie mają do wykonania poszczególne jego podmioty i tego jak korzystać z ich usług. Celem drugiego tekstu było jak sama Habilitationka pisze w jego podsumowaniu podkreślenie znaczenia więzi fizycznej i uczuciowej w rozwoju dzieci przedwcześnie urodzonych. Z kolei tekst napisany we współautorstwie odpowiada na pytania rodziców (też przedwcześnie urodzonych) dotyczące gotowości szkolnej i metod usprawniania dziecka. Wszystkie teksty mają charakter stosowania psychologii w praktyce związanej ze wspomaganie rozwoju dzieci przedwcześnie urodzonych i ich rodziców. Żaden z nich nie służy, jak mi się wydaje z założenia rozwojowi psychologii jako nauki, ale rozwojowi praktyki psychologicznej.

Poza dołączonymi do dokumentacji monografiami Habilitationka w autoreferacie przedstawiła udział poszczególnych jej publikacji w rozwoju jej zainteresowań naukowych od niezwiązanych z jej aktualnym zainteresowaniem (portret polityka, dotyczące świadomości i procesów poznawczych, inteligencji), poprzez takie które odegrały ważną rolę w ich kształtowaniu się (diagnozowanie rozwoju małego dziecka, metod i zaburzeń), aż po te współczesne koncentrujące się na dziecku przedwcześnie urodzonym jego rodzicach i rodzinie. W toku rozwoju współczesnego zainteresowania Habilitationki splatały się jego wątki naukowy i praktyczny. Wydaje się, że



ten drugi przeważał. We współczesnych tekstach Habilitantki wyraźnie widać praktyczne nachylenie. Sama zresztą o tym pisze w autoreferacie (s. 45). Jej działania w ostatnich latach skierowane są na projektowanie i wdrażanie metod wspierania dziecka.

Udział w projektach badawczych Habilitantki

Habilitantka w autoreferacie informuje o uczestnictwie w 17 projektach w latach 2003-do chwili obecnej, w tym o kierowaniu 4 projektami. W pozostałych uczestniczyła jako członek zespołu projektowego/wykonawczego lub jako samodzielny wykonawca. Projekty, w których uczestniczyła Habilitantka w latach 2003-2019 miały przede wszystkim cele naukowe związane z diagnozowaniem małych dzieci. W projektach realizowanych w latach 2021-do dzisiaj centralne są cele związane ze stosowaniem psychologii w praktyce - edukacyjnej i związanej z pomaganiem. Projekty te nastawione są na wdrożenia.

Współpraca realizowana w więcej niż jednej uczelni

W ramach realizacji projektów Habilitantka współpracowała z kilkoma instytucjami naukowymi w Polsce lub realizującymi między innymi cele naukowe takimi jak Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Instytut Badań Edukacyjnych, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej, Pracownia Testów Psychologicznych Towarzystwa Psychologicznego, Kuratorium Oświaty i Wychowania w Bydgoszczy i jednym zagranicznym Johannes Gutenberg-Universität Mainz (Uniwersytet w Moguncji). Poza tym w ostatnich latach Habilitantka nawiązała współpracę naukową z Uniwersytetami we Włoszech, w Finlandii i w Grecji. W latach 2015-2016 Habilitantka współpracowała również z Leiden University w Holandii.

Konferencje naukowe krajowe i zagraniczne

W okresie Habilitantka miała łącznie 45 wystąpień konferencyjnych.

	zagraniczne	krajowe
wykłady		7
prowadzenie sesji		5
referaty i warsztaty	1 (w Polsce)	16
plakaty	6 (we współpracy)	10

Osiągnięcia dydaktyczne



Habilitationka pełniła funkcję promotora pomocniczego w jednym postępowaniu o nadanie stopnia doktora nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika i promotora w 21 procedurach o nadanie stopnia magistra. Habilitationka brała udział w 4 działaniach mających na celu wzbogacenie dydaktyki i poprawę jej jakości na UKW i w społeczności lokalnej.

Współpraca ze środowiskiem społeczno-gospodarczym i popularyzacja nauki

Habilitationka w autoreferacie informuje o: 1. wieloletniej współpracy z organizacjami pozarządowymi, instytucjami pomocy społecznej, jednostkami samorządu terytorialnego, administracji publicznej, wieloma szkołami; 2. swoim udziale w audycjach telewizyjnych i Internetowych; 3. popularyzacji wiedzy w prasie i podczas licznych prelekcji.

Ocena wskazanego osiągnięcia i osiągnięć nie wskazanych: podsumowanie

Warta jest, mimo niedostatków, docenienia próba tworzenia praktyki opartej na dowodach naukowych, próba dostarczenia dowodu naukowego dotyczącego znaczenia wsparcia społecznego dla osłabienia zależności między stresem rodzicielskim a radzeniem sobie z nim przez rodziców i ich kompetencjami rodzicielskimi. Zdobywanie takiego dowodu może stanowić naukową podstawę dla rozwijania praktyki wspomagania rodziców dzieci przedwcześnie urodzonych. Habilitationka bez wątplenia wpisała się w nurt tych poszukiwań.

Uważam, że teoria i analizy danych empirycznych przedstawionych w monografii nie dostarczyły nowych dowodów naukowych mogących stanowić, zgodnie z tym co zapowiadała Habilitationka, podstawę do tworzenia systemu wsparcia rodziców przeżywających stres po urodzeniu się przedwcześnie ich dziecka. Mimo zapowiedzi Habilitationka w rzeczy samej nie podjęła próby zbudowania holistycznego modelu wspomagania rodziny dziecka przedwcześnie urodzonego. Trudno uznać za taki schemat integrujący wybrane zmienne. Choć sam w sobie, a szczególnie hipoteza o możliwości osłabiania zależności między stresem rodzicielskim a radzeniem sobie rodziców i ich kompetencjami rodzicielskimi poprzez wpływ społeczny, zapowiadał się interesująco nie zdobył w badaniach empirycznych materiału go potwierdzającego i w związku z tym zachęty do dalszego rozwijania go. Również monografia nie dostarczyła nowych ustaleń czy konceptualizacji będących istotnym wkładem w rozwój psychologii, a szczególnie obszaru problemowego związanego ze stresem rodzicielskim.

W ramach pozostałych publikacji należy docenić wkład Habilitationki w stworzenie narzędzia do tworzenia charakterystyk wcześniaków. Trudno jednak samo to uznać za wkład w



rozwój psychologii. Dopiero użycie narzędzia w badaniach naukowych miałoby szansę ujawnić jego znaczenie dla tworzenia nowej wiedzy. Narzędzie to nie zostało wykorzystane jak dotąd, przynajmniej nie ma tego śladu w dostępnych publikacjach naukowych, w innych badaniach niż te które prowadziła sama Habilitantka.

Zarówno charakter samego wskazanego osiągnięcia, jak i inne osiągnięcia Habilitantki świadczą, że jej rozwój zawodowy, zgodnie z tym o czym informuje w autoreferacie (s.77) zmierza aktualnie w kierunku zastosowań naukowej psychologii. Tym samym Habilitantka wpisuje się, w zaniebawaną do niedawna przez ośrodki naukowe w Polsce, szczególnie zajmujące się naukami społecznymi, ścieżkę wdrożeń. Habilitantka tym samym uczestniczy w procesach upraktycznienia naukowej psychologii, ale i unaukowienia praktyki. Oba te procesy mają kluczowe znaczenie dla tego, żeby naukowa psychologia zajmowała się realnymi problemami. Wtedy ustalenia naukowej psychologii będą miały prostą ścieżkę wdrożeniową. Właśnie w tym obszarze „pomiędzy” widzę, że rozwija się kariera Habilitantki. Bycie pomiędzy ma też swoje konsekwencje. Funkcjonowanie w tej przestrzeni powoduje, że nie jest się w pełni ani tym, ani tym. Z tej perspektywy przechodzę do konkluzji.

Konkluzja:

Zgodnie z art. 221 ust. 8 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce stwierdzam, że:

1. do oceny osiągnięć naukowych została wskazana monografia naukowa pt. *Wcześniactwo. Holistyczny model wsparcia rodziny* wydana przez Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie, było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit.
2. wskazane osiągnięcie naukowe dr Małgorzaty Wójtowicz-Szeffler, ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego, **wnosi** wystarczająco **znaczący wkład** w rozwój obszaru problemowego psychologii dotyczącego stresu rodzicielskiego. Mimo niedostatków i stawiania przed sobą zbyt ambitnych celów, taki jest los pionierów, niewielu badaczy, do tej pory, zajęło się problemem znaczenia stresu rodzicielskiego doświadczanego przez rodziców dziecka przedwcześnie urodzonego tak kompleksowo teoretycznie i równocześnie tak praktycznie jak dr Małgorzata Wójtowicz-Szeffler. To z pewnością lokuje habilitantkę wśród zarówno naukowców jak i praktyków liderów w tym obszarze problemowym psychologii.

